

## Dlaczego kościół przegra z hipermarketami?

---

Jeśli prześledzimy historię kościoła chrześcijańskiego, szybko odkryjemy że od wieków posługiwał się podobnym marketingiem jak reklamy proszku do prania czy napojów energetyzujących. Ktoś odpowiedzialny za dział sprzedaży zauważył, iż ludzie mają tzw wyższe potrzeby poza jedzeniem i defekowaniem a zatem można dopasować produkt to tychże potrzeb. Tak oto w postaci zapisanego przekazu powstała pierwsza reklama masowa.

### Co będzie po śmierci?

Drodzy klienci pragniemy zaproponować Wam ekskluzywny apartament na niebiańskim kontynencie radości. W pobliżu jest wielki basen, do dyspozycji każdego klienta, 72 napalone dziewice. Już teraz zadбай o swoje przyszłe życie, ażeby nie wylądować w piekielnych slumsach!

Cena? Drobnostka oferujemy małe daniny w systemie ratalnym - co niedziela minimum 5 pln na tacę, raz do roku większa opłata związana z wizytą duszpasterską. Odrębną sprawą są różne pozwolenia i licencje wydawane przez naszą organizację.

Licencje zwykłego i pełnoprawnego członka naszej wspólnoty jest w cenie promocyjnej. Ale licencja na legalne życie z partnerami seksualnymi to już droższa sprawa. Uroczyste odprawienie do wyżej wspomnianego apartamentu też nie może być tanie - przecież to luksusowa usługa.

Aby skorzystać z naszej oferty należy przestrzegać bezwzględnie regulaminu, zastrzegamy sobie prawo do ekskomuniki w przypadku nieprzestrzegania zaleceń pasterza, publicznego krytykowania naszej firmy oraz innych przypadkach wynikających z regulaminu. W razie wydania ekskomuniki klient nie może ubiegać się o zwrot kapitału wpłaconego na swoje indywidualne konto w kościelnej ewidencji finansowej.

### Dlaczego wolę wycieczkę do sklepu?

Kupując cudowny apartament czuję że ktoś stara się mi oraz innym - oczy głównem mydlić. Wolę coś równie tandetnego w obliczu śmierci ale przynajmniej namacalnego: ciemny porter, miękki papier toaletowy czy reprodukcję znanego dzieła malarskiego mimo iż wtórność bije z niego na kilometr. W taki sposób wiem że żyję, pobudzam swoje zmysły, cieszę swój umysł mass produktem po czym wyrzucam do kosza lub odstawiam na półkę.

Niestety religia jest bardzo natrętnym produktem i nie daje tak po prostu wyrzucić się do śmieci. Prowadzi różne spisy wiernych, twierdzi że permanentnie naznacza umysły byłych wiernych, utrudnia proces apostazji twierdząc że jest czymś więcej niż tylko mass produktem podobnym do paczki ziemniaczanych chrupków.

### Msza ...

Zachowanie wiernych daje odmiennej refleksji od oficjalnych kościelno-propagandowo-reklamowych doktryn. Na mszę przede wszystkim należy przygotować się stylistycznie. Przecież każdy musi pokazać się z najlepszej strony - czyli materialnej.

Coniedzielne spendy pomagają także w spotkaniach towarzyskich, rozwijają talenty wokalne w cotygodniowym karaoke. Jeszcze nie wprowadzono możliwości spożywania podczas tej imprezy alkoholu - ale kto wie jak kościół zareaguje na kolejne akcje promujące pobliskie kina i hipermarkety rokrocznie zabierające kolejnych wiernych. Wszyscy pamiętamy jak wyglądała wielka kontrreformacja w XVI i XVII wieku.

### Największe zagrożenia dla kościołów?

Kościół tak jak i bary szybkiej obsługi mają reprezentować określony standard obsługi wiernych/ klientów. Zatem tak jak w znanej amerykańskiej restauracji w której ktoś poczuł spermę w swoim shake'u lub szkło we frytkach - tak i w kościele afery pedofilskie, finansowe i jeszcze raz pedofilskie powodują taki sam niesmak oraz odwracanie się stałych klientów od ukochanej do niedawna marki. Na szczęście kościół jest niemal taką samą instytucją finansowo-handlową jak producent kiepskich laptopów czy wadliwych samochodów i jeśli będzie „przeginał” zniknie z parkietu tak samo jak każda inna niesolidna firma. Nie pomogą nawet państwowe ustawy i nakazy.

Niestety lub na szczęście kościół jest mocno wspomagany i dotowany przez państwo. Niestety bo zgodnie z konstytucją państwo jest świeckie i winno ignorować każdą religię w równym stopniu. Na szczęście dla tego, iż wzbudza to nienawiść i powszechne wkur\*\*einie wśród obywateli. Zatem jeśli kościół chce przetrwać następne wieki to tym lepiej dla niego ażeby był finansowany tylko ze środków swoich klientów. Ale gdyby sfinansowało go tylko 20% społeczeństwa, nie mógłby mydlić w publicznych dyskursach oczu politykom że za nim stoi 95% kraju. Jak widać tort można jeść łyżeczką deserową albo wpier\*\*\*ać łychę od fadromy\* - i niech to pozostanie dobitnym komentarzem roli kościoła w państwie.

\*Dla niezorientowanych: Fadroma to marka budowlanej koparki więc nie zdziwcie się jeżeli takowa kiedyś będzie przejeżdżać koło waszej ławki w kościele służąc chwilowo za tacę.

---

Autor: kev

Artykuł pobrano ze strony [eioba.pl](http://eioba.pl)